

# Pałac w Pokoju

Autor: Administrator

Zapraszam do przeczytania historii o Pałacu w Pokoju, którego już niestety nie ma, teraz na jego miejscu jest jedno z największych rond w Europie. Dlaczego tak się stało, że pałac nie dotrwał do dzisiejszych czasów? Jak kiedyś wyglądał? Na te pytania odpowie państwu ten ciekawy tekst i mini galeria zaraz po nim. Zapraszam do lektury ;)

" W miejscu zbiegania się alei, które miało 116 m średnicy zbudowano drewniany zamek, z którego można było obserwować przechodzącą przez drogi zwierzynę. Kamień węgielny pod budowę tego zamku położono 18 marca 1749 roku, zaś jego poświęcenie nastąpiło 3 kwietnia następnego roku. Zamek miał charakter warowny - wokół niego istniała palisada oraz fosa z wodą, nad którą przerzucono dwa mosty zwodzone. Niestety już 31 października 1751 roku zamek spłonął zanim wykończono jego wnętrze. Zimą 1751-52 roku przygotowano potrzebne drewno i wiosną następnego roku rozpoczęła się budowa nowego, bardziej masywnego, murowanego zamku. Drugi zamek był podpiwniczony i dwukondygnacyjny. Z czterech wejść poprzedniego zamku zachowano jedynie dwa od strony zachodniej i wschodniej. Wielka sala na parterze została w nowym zamku podzielona na 7 pokoi po obu stronach osi środkowej, zaś 8-my pokój znajdował się na wprost wejścia wschodniego, z którego wychodziło się do ogrodów. Z początku istniały tylko dwie kondygnacje kryte płaskim dachem. W 1779 roku dobudowano drugie piętro z 8-boczną wieżą w środku, 4-ma okrągłymi wieżami w rogach zamku oraz krużgankiem dookoła zamku. W narożnych wieżyczkach kwadratowego u podstawy zamku umieszczono rzeźbione w drewnie postacie czterech pór roku. Na środkowej wieży zamontowano zegar z 4-ma cyferblatami, chorągiewkę wietrzną z liczbą 1753 zakończoną złotą gwiazdą. Pod kopułą zamku umieszczona była mitra księżca, a na przedniej ścianie umieszczono herby rodowe księcia oraz księżnej. Zwężające się ku górze schody do zamku zostały potem obłożone metalowymi płytami i otrzymały złoczone poręcze. Każdy z boków zamku miał długość 23,8 m oraz po 7 okien. Wysokość zaś od ziemi do gzymsu na I piętrze wynosiła 10,9 m. Na piętrze było 6 pokoi oraz sala. W zamku brakowało kuchni, którą usytuowano w jednym z domów kawalerskich. Ubikacje były zrazu umieszczone na parterze w małym, ciemnym pomieszczeniu za schodami, w środku zamku. W podobny sposób rozmieszczono je na I piętrze. W rogach tego pomieszczenia ustawiono kabiny, w których były deski z otworami, pod którymi znajdowały się kubły, opróżniane każdego dnia przez służbę. Wietrzenie tych pomieszczeń odbywało się przez metalowe klapy prowadzące do przyległych kominów. Ubikacji tych używać mogli jedynie członkowie dworu, zaś inni musieli korzystać z ubikacji poza zamkiem. Niektórzy, w tym Skaletz, przypuszczają, że to ogrodnik Klöber jest twórcą projektu drugiego zamku. Zachowały się zarówno projekty zamku jak i innych budowli ogrodowych Klöbera i można przypuszczać, że także starał się być czynny jako architekt. Teorii tej zaprzeczył K. Bimler, który po badaniach ustalił, że plany zamku, rezydencji i ogrodów, którymi wówczas zarządzał Websky, a pewnie także pierwszego teatru, pochodzą od nadradcy budowlanego G. W. Schirmeistera. Był on od 1748 roku w służbie księcia w Oleśnicy jako dyrektor budowlany i pełnił tę

funkcję do 1767 roku. Po nim w latach 1767-71 sprawami budowlanymi w Pokoju kierował Baltazar Zygmunt von Barmstedt, zaś od 1781 roku inspektor budowlany G. W. Heller. Ostatni w 1792 roku został mianowany dyrektorem budowlanym i pewnie on jest autorem przebudowy teatru w latach 1793-94. Pierwszy zamek był prymitywną budowlą przeznaczoną w istocie tylko dla przejściowych potrzeb w czasie polowań. Znajdowało się w nim na parterze i I piętrze po jednej sali. Pewnie dlatego książę nie bardzo żałował, gdy zamek się spalił. Wokół drugiego zamku nie było już fosy, ostrokołu i po wyrównaniu terenu założono w tym miejscu książęce ogrody. Podobnie, jak margrabia Karol Wilhelm zbudował w Hardwaldzie tylko zamek myśliwski, który potem dał początek późniejszemu miastu rezydenckiemu Karlsruhe w Badenii, tak i książę C. Ch. Erdmann nie zamierzał budować tu miasta, a jedynie zamek myśliwski. Świadczy o tym m. in. radialne założenie architektoniczne, w którym raczej trudno byłoby planować powstanie miasta. Wokół zamku i ogrodów zbudowano niski mur zdobiony wazami i lampami, zasadzono drzewa i krzewy. Kunsztowne było założenie placu zamkowego. W pewnej odległości od zamku stało promieniście 8 oficyn dworskich zwanych domami kawalerskimi i przy nich wyznaczono 8 mniejszych placów zamkniętych 8-ma bramami. "

Źródło: Monografia Pokoju J.Schmidt

{gallery}gale{/gallery}

Większość zdjęć pochodzi z serwisu <http://wroclaw.hydral.com.pl>